

Oralność w kulturze

„Kultura oralna jest w stanie stwarzać
zadziwiająco złożone, inteligentne
i piękne kompozycje myśli
i doświadczenia”ⁱ

Oralność jako prymarny system kultury

Wbrew powszechnemu przekonaniu o prymacie pisma i współczesnej tendencji do uznawania go za podstawową formę języka, to komunikacja ustna (oralna) podtrzymuje całą komunikację werbalną. Słowa bowiem nie składają się z liter, lecz z funkcjonalnych jednostek dźwiękowych. Oralność uznawana jest nawet za tzw. prymarny system kultury, który daje początek innym, wtórnym systemom (pismu, sztuce i in.). Na tę szczególną rolę oralności zwrócił uwagę już Ferdinand de Saussure (1857-1913). Podkreślają ją także semiotycy rosyjscy:

„Ośrodkiem kultury jest język naturalny. [...] stanowi on prymarny system modelujący, zawierający pewien globalny, „zdroworozsądkowy” obraz [model] świata. Uprzywilejowana rola języka naturalnego wynika z faktu, że jest on najbardziej rozwiniętym (to „system systemów”) i najbardziej uniwersalnym środkiem komunikacji. Język naturalny (etniczny) stanowi wzór systemowości dla pozostałych systemów kultury, takich jak mitologia, religia, sztuka, nauka. Wymienione dziedziny kultury są charakteryzowane jako „wtórne systemy modelujące” w tym sensie, iż są niejako nadbudowane na języku naturalnym lub wzorują się na nim w swojej budowie i działaniu”ⁱⁱ.

„Wyrażenie oralne może istnieć i najczęściej istnieje bez pisma, pismo nigdy nie istnieje bez oralności”

Przytoczone powyżej zdanie jednego z najczęściej cytowanych badaczy oralności – Waltera Onga podkreśla prymarny charakter kultury oralnej. „Język jest do tego stopnia oralny, że z wielu tysięcy języków – a możliwe, iż z dziesiątków tysięcy, jakimi mówiono w dziejach ludzkości, tylko około 106 na tyle związało się z pismem, że stworzyły literaturę, większość nie została nigdy zapisana. Spośród około 3000 języków, jakie są dzisiaj w użyciu, tylko około 78 ma literaturę”ⁱⁱⁱ.

Oralność pierwotna i wtórna

Podkreślając rolę oralności zarówno w tzw. kulturach tradycyjnych, jak i we współczesnej kulturze zdominowanej przez obraz i elektronikę, W. Ong wyróżnia

oralność pierwotną – osób całkowicie nieobeznanych z pismem oraz oralność wtórną. Nową oralność podtrzymują telefon, radio, telewizja oraz inne środki elektroniczne, których istnienie i funkcjonowanie wsparte jest pismem i drukiem, ale oparte jest na pierwotnej oralności.^{iv} Jednocześnie wpływ pisma na kulturę oralną określane jest przez Jacka Goody mianem lektooralności.^v

Słowa są zdarzeniami. Tekst jako dyskurs

W kulturach opartych na oralności – zarówno pierwotnej, jak i wtórnej – najważniejszym elementem jest słowo. W kulturach wtórnej oralności pismo zmienia status słowa. W kulturze pisma myślimy o słowach jako o widzialnych śladach sygnalizujących słowa, zdają się one przypominać swego rodzaju rzeczy. W tekstach i książkach możemy je oglądać, można ich dotknąć.^{vi}

W kulturze oralnej, nie znającej pisma, słowa jako takie nie mają widzialnej postaci, chociaż możemy zobaczyć przedmioty, które one oznaczają. Słowa są dźwiękami. Można je przywołać – przypomnieć. Są zdarzeniami.^{vii}

Na zdarzeniowość tekstów ustnych zwracał uwagę m. in. francuski językoznawca E. Benveniste'a. Określił ją mianem dyskursu, któremu przypisał wartość subiektywną, czyli odniesienie do JA nadawcy, TY odbiorcy oraz TUTAJ i TERAZ miejsca i momentu mówienia.^{viii} Dyskurs objawia się w każdej wypowiedzi mówionej, osadzonej w konkretnej sytuacji aktu mowy. Opozycyjna wobec dyskursu historia to przedstawienie zdarzeń, które miały miejsce w przeszłości, „w sposób całkowicie obiektywny, to znaczy wykluczający punkt widzenia jakiegokolwiek podmiotu wypowiadającego”^{ix}. Dominuje ona w tekstach pisanych, które przedstawiają zdarzenia chronologicznie, „programowo zerują narratora”^x.

Z ujęciem dźwięku jako zdarzenia łączy się sytuacyjność tekstów ustnych, także w kulturze wtórnej oralności. Na sytuacyjność składają się: „ja”, „tu” i „teraz”.

W strukturze tekstu ustnego językoznawcy wyróżniają wymiary:

- fizyczny (czas i miejsce, narzędzie przekazu, czynności towarzyszące, uczestnicy),
- społeczny (relacje między uczestnikami, ich wiek, płeć, pochodzenie społeczne, regionalne, zawód, wykształcenie),

- merytoryczny (klasy tematów: autobiografia, dom, praca, nauka, rozrywka, kultura, usługi, ideologia),
- struktury aktu mowy (funkcja pragmatyczna, stopień jawności intencji, oficjalności lub intymności)^{xi},
- psychologiczny (stosunek nadawcy do przekazywanych treści)
- egzystencjalny (miejsce tekstu w całokształcie działań).^{xii}

Słowa mają moc

Dla ludów „prymitywnych” (oralnych) język jest sposobem działania, a nie odpowiednikiem myśli.^{xiii} Słowa mają wielką moc. Wynika to z tego, że „myślenie archaiczne postrzega znak jako część desygnatu jako jedną z jego właściwości. Dlatego wypowiadając słowo przywołuje się nazwaną rzecz. [...] Słowo, które jest bytem realnym, ma realną moc oddziaływania na świat fizyczny. Może powodować w nim zmiany, stwarzać nowe stany rzeczy. Światopogląd magiczny przypisuje słowu moc kreacyjną^{xiv}”.

Związki słowa oralnego z sacrum

Integrująca siła słowa oralnego pozostaje w szczególnym związku z sacrum, z zagadnieniami ostatecznymi naszej egzystencji. W większości religii słowo mówione łączy się z życiem obrzędowym i religijnym. Na przykład w chrześcijaństwie Biblię czyta się głośno podczas Liturgii, uznając zawsze, że Bóg „przemawia” a nie pisze do istot ludzkich.^{xv}

Efemeryczność dźwięku

Dźwięk ma szczególny związek z czasem. „Nie tylko po prostu znika; ze swej natury jest efemeryczny i tak go odbieramy. Kiedy wymawiam słowo „trwałość”, to dochodząc do „łość” straciłem już „trwa”. Musiałem je stracić. Nie ma sposobu zatrzymania dźwięku, posiadania dźwięku^{xvi}”. Dźwiękowość tekstów ustnych w kulturach wtórnej oralności podkreślają również badacze współczesnego języka polskiego. Dźwięk określany jest jako substancja «żywa», „produkowana przez ciało człowieka, jest informacyjnie ogromnie nośna. Przekazuje informacje o przekonaniu mówiącego, jego wahaniu się, wątpliwościach, także o uczuciach: o gniewie, niepokoju, o akceptacji, pretensji, pogróżkach^{xvii}”.

Dźwiękowość tego typu komunikacji ściśle związana jest z przemijalnością. Tekst ustny – zdaniem badaczy (Ożóg, Nieckula) – jest zjawiskiem przemijającym, ulotnym. „W związku z tym wypowiedź ustna nigdy nie jest dana jako całość – w danym momencie istnieją tylko te jej części, które są akurat wypowiedziane”^{xviii}.

Komunikacja jako bycie we wspólnocie

Podtrzymywanie myśli wiąże się w kulturze oralnej z komunikowaniem. Jednocześnie komunikowanie to nie wyłącznie odtwarzanie raz zapamiętanych tekstów. Komunikowanie w kulturze oralnej bliskie jest etymologicznemu znaczeniu komunikacji i komunikowania. Łac. *communicare* oznacza bowiem być ‘w relacji, w związku z, uczestniczyć w, zrzeszać się’. Pojęcie komunikowania pochodzi od łac. czasownika *communico, communicare* – ‘czynić wspólnym, połączyć’ i rzeczownika *communio* – ‘wspólność, poczucie łączności’.^{xix} W komunikacji oralnej myśl uzyskuje życie i możliwość przetrwania. Jednocześnie w kulturze oralnej „oryginalność opowieści nie zasadza się na wymyślaniu nowych fabuł, lecz na uzyskaniu specyficznej interakcji z konkretnym audytorium – opowiedana historia musi za każdym razem zostać w niepowtarzalny sposób wprowadzona w niepowtarzalną sytuację, bowiem kultura oralna wymaga reakcji audytorium, nierzadko żywiołowej. Narratorzy wprowadzają również do dawnych opowieści elementy nowe”^{xx}.

Ze względu na rolę odbiorcy w tworzeniu komunikatu ustnego tekst oralny określany jest jako dialogowy (a właściwie ukierunkowany na kogoś)¹. „Najbardziej typowy tekst ustny (mówiony) jest dialogiem, natomiast tekst pisany (lub drukowany) jest monologiem” – pisze Nieckula.^{xxi} Janina Labocha wychodzi z założenia, że interakcyjność stanowi istotę tekstu mówionego. Nawet „milczący interlokutor jest tak samo „interakcyjny” jak interlokutor mówiący”^{xxii}.

Komunikacja oralna łączy ludzi

Jak podkreśla W. Ong, „pismo i czytanie są czynnościami samotniczymi, zmuszają psychikę do zagłębienia się w siebie. Słowo mówione tworzy z poszczególnych ludzi ściśle powiązaną grupę. Kiedy mówca przemawia do audytorium, członkowie audytorium zwykle **stają się jednością**, sami z sobą i z mówiącym. Jeżeli mówca prosi audytorium o przeczytanie wręczonego im programu, jedność audytorium zostaje rozbita,

1

ponieważ każdy czytający wkracza w prywatny świat własnej lektury. Pismo i druk izolują^{xxiii}.

Komunikacja oralna jest więc wspólnotowa, ma charakter dialogiczny, interaktywny^{xxiv}, w przeciwieństwie do druku, który „uchyla drzwi wewnętrzne i zamyka zewnętrzne, przekonująco zapraszając do odizolowania się od hałasu i obecności innych^{xxv}. Mówiący ma bezpośredni kontakt ze słuchaczami, którzy stają się w pewnym sensie współtwórcami jego opowieści. Ich reakcje wpływają bowiem na kształt przekazu. „Wykonanie rodzi tekst^{xxvi}”.

Kolektywność i wspólnotowość przekazu jako typowe cechy tekstu ustnego, obok sekwencyjności i wykorzystania mechanizmów mnemoniczych, podkreśla także Stanisława Niebrzegowska-Bartmińska.^{xxvii}

Pamięć oralna żyje w komunikacji

Ulotne, efemeryczne słowa w kulturze oralnej wymagają szczególnego typu pamięci, różnej od pamięci tekstowej. Nie jest to „uczenie się na pamięć”, bowiem nie ma zapisanego, gotowego do odtworzenia tekstu. Oralne zapamiętywanie polega na zmienności, powodowanej bezpośrednim naciskiem społecznym. Mowa żywa jest bowiem improwizacją (wspartą mnemotechnicznie).^{xxviii} Pamięć oralna żyje w komunikacji.^{xxix} **Narratorzy opowiadają to, czego słuchacze pragną lub co tolerują.**^{xxx}

Pamięć oralna wyraźnie różni się od pamięci tekstowej także tym, iż posiada rzucający się w oczy **składnik somatyczny**, np. aborygeni australijscy oraz inne ludy wykonują często, razem z pieśniami, figury ze sznurka.

Także w kulturze wtórnej oralności „mówienie jest sposobem somatycznego zachowania człowieka, a tekst werbalny jest częścią składową «tekstu» zachowaniowego. To, że mówiący znajduje się w zasięgu wzroku odbiorcy, «twarzą w twarz» (*face to face*), pozwala na zaktywizowanie się najbardziej elementarnego kodu gestycznego, kinetycznego, umożliwia swego rodzaju teatralizację komunikacji. Elementy zachowaniowe (somatyczne, gestyczne) współtworzą ze słowami całościowy (synkretyczny) komunikat ustny^{xxxi}”.

Słowo oralne nie istniało nigdy w kontekście jedynie werbalnym, jak się to dzieje ze słowem pisanym. **Słowa mówione zawsze stanowią modyfikację całej sytuacji egzystencjalnej, w którą zawsze włączone jest ciało.** Ruchy ciała towarzyszące

zwyczajnej wokalizacji nie są w komunikacji oralnej przypadkiem lub wymysłem, są naturalne, a nawet – nieuchronne. Całkowity bezruch w werbalizacji oralnej, szczególnie publicznej, jest sam potężnym gestem. Tekst ustny operuje więc nie tylko kodem językowym, ale też językiem ciała (mimika twarzy, gestykulacja, ruchy i układ ciała). Jednocześnie komunikacja ustna, oprócz kodu językowego, kinetycznego, proksemicznego, wykorzystuje także szeroko rozumiany kod ikoniczny (strój, biżuteria, akcesoria), który także bierze aktywny udział w procesie kodowania i dekodowania informacji.^{xxxii}

Myśl spleciona z systemem pamięciowym

W kulturze oralnej nowatorska myśl, efektywne rozwiązanie, interesujący pomysł – by nie zginąć w mroku niepamięci (bez możliwości utrwalenia na piśmie), nie tylko musi być utrwalona w łatwej do zapamiętania formie. Brak możliwości utrwalenia myśli powoduje, że samo myślenie odbywa się z pomocą wzorów mnemonicznych, ukształtowanych z myślą o wielokrotnym użyciu oralnym. „Wypowiadana myśl musi przybrać kształt silnie zrytmizowanych, równoważnych jednostek, powtórzeń, epitetów, formuł, przysłów, które ciągle się słyszy, dzięki czemu łatwo przychodzą na myśl, a ukształtowano je z myślą o przechowywaniu i łatwym przypomnieniu”^{xxxiii}. „W kulturach czysto oralnych, zamiast troski o dokładne pamiętanie, mamy do czynienia z odtworzeniem”^{xxxiv}, a odbywa się to za pomocą formuł, które nie są jednak pozbawione znaczenia. Formuły pełnią ważną funkcję w komponowaniu i przekazywaniu opowieści.^{xxxv} Myślenie o czymkolwiek bez pomocy formuł, bez określeń tradycyjnych i mnemonicznych byłoby w kulturze oralnej stratą czasu. Myśl raz wypracowana nie mogłaby być efektywnie odzyskana, tak jak jest to możliwe przy pomocy pisma.^{xxxvi}

Jak zauważa Paul Zumthor, pamięć tekstów ustnych jest podwójna – „dla grupy jest źródłem wiedzy, dla jednostki zdolnością do jej wykorzystania i wzbogacenia”^{xxxvii}.

A zatem „im bardziej złożona jest myśl typu oralnego, tym bardziej prawdopodobne, że złożą się na nią zbiór troskliwie dobranych wyrażen”^{xxxviii}.

Inne cechy kultury oralnej wg W. Onga

Inne wymieniane przez W. Onga, cechy kultury oralnej to:

- a) addytywność^{xxxix} zamiast upodrzednienia;

b) nagromadzenie zamiast analizy - ściśle wiąże się to z poleganiem na formułach w celu wzmocnienia pamięci;

c) redundancja lub obfitość - myśl wymaga pewnego rodzaju ciągłości. **Powtarzanie** tego, co dopiero powiedziano, gwarantuje nadawcy i odbiorcy **porozumienie**. Powtórzenia, jak podkreśla Albert Lord, mają znaczenie rytualne. Opisywane w nadmiarze są tylko te elementy, które mają znaczenie^{»xl}. „Kultura oralna faworyzuje **płynność, niezwykłą przesadę, swadę**»xli;

d) zachowawczość czy tradycjonalizm – „społeczności oralne wkładają wiele energii w ciągłe powtarzanie tego, czego żmudnie nauczono się przez wieki. Owa konieczność wymusza wysoce tradycyjne albo zachowawcze, konserwatywne nastawienie umysłowe, które słusznie wzbrania się przed eksperymentem intelektualnym. Wiedza jest bowiem trudna do zdobycia i cenna, a społeczność wysoko **poważa mądrych starców**, którzy wyspecjalizowali się w jej przechowywaniu, którzy znają i potrafią opowiadać historie z przeszłości. Możliwość gromadzenia wiedzy poza umysłem, pismo, a przede wszystkim druk odebrały znaczenie i wagę postaci mądrego starca, piewcy przeszłości, na rzecz młodego odkrywcy czegoś nowego»xlii;

e) blisko ludzkiego świata – „brak wypracowanych, uzależnionych od pisma, kategorii analitycznych [...] zmusza kultury oralne do konceptualizacji i werbalizacji całej wiedzy poprzez wyraźne lub nie – odniesienie do świata ludzkiego, by obcy, przedmiotowy świat upodobnić do bezpośredniego, poufałego współdziałania istot ludzkich»xliii.

Jednocześnie warto podkreślić, że kultura oralna nie zna instrukcji, podręczników, przepisów. Wiedza i umiejętności mają swe źródło w **obserwacji** mistrzów zawodu i **praktyce** odbywanej pod ich okiem.

f) zabarwienie agonistyczne – „Pismo oddziela poznającego od poznawanego. Oralność sytuując **wiedzę w kontekście ludzkich zmagania**, pozostaje zanurzona w świecie ludzkiego życia»xliv.

g) empatia i zaangażowanie zamiast dystansu obiektywizującego – „nauczyć się, poznać oznacza w kulturze oralnej osiągnąć ściśle, empatyczne, wspólnotowe, **utożsamienie z poznawanym**, przestawanie z nim»xlv.

- h) homeostaza - społeczność oralna żyje w swoistej terażniejszości, zachowując równowagę przez **pozbywanie się wspomnień, które przestały mieć znaczenie** dla terażniejszości. Zarazem „umysłu oralnego nie interesują definicje. Słowa nabierają znaczenia tylko w swoim rzucającym się w oczy, realnym środowisku, które nie jest zbiorem innych słów, zawiera gest, załamane głosu, wyraz twarzy oraz całą egzystencjalną sytuację człowieka, w jakiej zawsze pojawia się rzeczywiste, mówione słowo. **Znaczenia słowa wynurzają się ciągle z terażniejszości**”^{xlvi};
- i) sytuacja zamiast abstrakcji - kultury oralne chętnie używają pojęć sytuacyjnie, w otocze odniesienia funkcjonalnego, dlatego pojęcia te są minimalnie abstrakcyjne, tzn. pozostają blisko realnego życia człowieka.

Tradycjonalizm kultury oralnej obejmuje – zdaniem A. Lorda – „najwyższą jakość formy artystycznej i estetycznej wartości, reprezentując sztukę ciągnącą się nieprzerwanie od przeszłości do terażniejszości i dalej, dopóki żyje tradycja”, która jest niezwykle twórcza.^{xlvii}

Oralność jest nie tylko sposobem funkcjonowania tekstu, określana jest jako kategoria aksjologiczna, ściśle związana z aspektem moralno-etycznym, jest **wykładnikiem światopoglądu określonych kultur, ich norm estetycznych i aksjologicznych**. Oralność wyznaczona jest przez a) podmiotowość zanurzoną we wspólnotowości, b) spontaniczność, c) sytuacyjność, d) etologię.^{xlviii} Tekst oralny jest – jak twierdzi P. Zumthor - różnorodny, kumulacyjny, wielobarwny, zróżnicowany niejednokrotnie aż do sprzeczności^{xlix}, stąd być może wynika wielość jego nazw, określany tekstem mówionym, potocznym, oralnym lub ustnym. Badacze języka wśród cech tekstu ustnego wymieniają najczęściej: dźwiękowość, gestyczność, sytuacyjność^l, dialogowość, przemijalność oraz spontaniczność.

Tekst folkloru – między oralnością a piśmiennością

„Tekst folkloru, chociaż ustny i przekazywany synchronicznie, ma takie cechy tekstów pisanych jak wielość i nieokreśloność adresatów, jak wielokrotność (powtarzalność) nadania – odbioru, jak wykorzystywanie pewnych językowych struktur typowych dla tekstów literackich, pisanych”^{li}.

Podobne sądy wysuwa Jerzy Bartmiński. Charakteryzując opozycję ustności – literackości, ukazuje niemożność przeprowadzenia ostrej granicy między tekstami ustnymi i pisanymi. „Opozycja ustny/pisany jest opozycją binarną tylko na poziomie kulturowym. Na poziomie ściśle językowym, natomiast (w sensie wykonawczym, realizacyjnym) mamy do czynienia w zasadzie ze skalą ustności *resp.* literackości, rozciągającą się między przeciwnymi biegunami”^{lii}. Inny charakter, zdaniem Bartmińskiego, mają teksty folkloru. „Obiegowy pogląd na tekst ustny jako zjawisko zmienne, płynne, niedoskonałe w swej spontanizacji jest oparty na bezprawnym uogólnieniu cech jednego tylko typu tekstów na cały zbiór tekstów ustnych. Teksty folkloru zaprzeczają takiemu uogólnieniu”^{liii}.

Marta Wójcicka

-
- i Ong Walter J.,
Oralność i piśmienność. Słowo poddane technologii, tłum. Józef Japola, Lublin 1992, s. 87.
- ii Żyłko Bogusław, *Słowo wstępne*, [w:] Bogusław Żyłko, *Sztuka w świecie znaków*, Wydaw. Słowo/Obraz Terytoria, Gdańsk 2002, s. 6.
- iii Ong Walter J.,
Oralność i piśmienność. Słowo poddane technologii, tłum. Józef Japola, Lublin 1992, s. 27.
- iv Ong Walter J.,
Oralność i piśmienność. Słowo poddane technologii, tłum. Józef Japola, Lublin 1992, s. 32.
- v Goody Jack, *Mit, rytuał i oralność*, tłum. Olga Kaczmarek, Warszawa 2012, s. 75.
- vi Ong Walter J.,
Oralność i piśmienność. Słowo poddane technologii, tłum. Józef Japola, Lublin 1992, s.32.
- vii Ong Walter J.,
Oralność i piśmienność. Słowo poddane technologii, tłum. Józef Japola, Lublin 1992, s. 55.
- viii Labocha Janina, *Tekst, wypowiedź, dyskurs*, [w:] *Styl a tekst. Materiały ogólnopolskiej konferencji naukowej Opole*, red. Stanisław Gajda, Mieczysław Balowski, Opole 1996, s. 51.
- ix Labocha Janina, *Tekst, wypowiedź, dyskurs*, [w:] *Styl a tekst. Materiały ogólnopolskiej konferencji naukowej Opole*, red. Stanisław Gajda, Mieczysław Balowski, Opole 1996, s. 51.
- x Labocha Janina, *Tekst, wypowiedź, dyskurs*, [w:] *Styl a tekst. Materiały ogólnopolskiej konferencji naukowej Opole*, red. Stanisław Gajda, Mieczysław Balowski, Opole 1996, s. 51.
- xi Bartmiński Jerzy, Niebrzegowska-Bartmińska Stanisława, *Tekstologia*, Warszawa 2009, s. 102.
- xii Bartmiński Jerzy, Niebrzegowska-Bartmińska Stanisława, *Tekstologia*, Warszawa 2009, s. 102.
- xiii Malinowski 1923
za: Ong Walter J., *Oralność i piśmienność. Słowo poddane technologii*, tłum. Józef Japola, Lublin 1992.
- xiv Engelking Anna, *Magiczna moc słowa w polskiej kulturze ludowej*, „Język a kultura”, t. 1, *Podstawowe pojęcia i problemy*, red. Janusz Anusiewicz, Jerzy Bartmiński, Wrocław 1991, s. 158.
- xv Ong Walter J.,
Oralność i piśmienność. Słowo poddane technologii, tłum. Józef Japola, Lublin 1992, s. 108-109.
- xvi Ong Walter J.,
Oralność i piśmienność. Słowo poddane technologii, tłum. Józef Japola, Lublin 1992, s. 56.
- xvii Bartmiński Jerzy, Niebrzegowska-Bartmińska Stanisława, *Tekstologia*, Warszawa 2009, s. 100.
- xviii Ożóg Kazimierz, *Ustna odmiana języka ogólnego*, [w:] *Współczesny język polski*, red. Jerzy Bartmiński, Lublin 2001, s. 88.
- xix Pisarek Walery, *Wstęp do nauki o komunikowaniu*, Warszawa 2008.

- xx
Oralność i piśmienność. *Słowo poddane technologii*, tłum. Józef Japola, Lublin 1992, s. 68.
xxi Nieckula Franciszek, *Język ustny a język pisany*, [w:] *Współczesny język polski*, red. Jerzy Bartmiński, Lublin 2001, s. 108.
xxii Labocha Janina, *Tekst, wypowiedź, dyskurs*, [w:] *Styl a tekst. Materiały ogólnopolskiej konferencji naukowej Opole*, red. Stanisław Gajda, Mieczysław Balowski, Opole 1996, s. 56.
xxiii Ong Walter J.,
Oralność i piśmienność. Słowo poddane technologii, tłum. Józef Japola, Lublin 1992.
xxiv Goody Jack, *Mit, rytuał i oralność*, tłum. Olga Kaczmarek, Warszawa 2012.
xxv Riesman David,
Tradycja oralna a słowo pisane, [w:] *Antropologia słowa. Zagadnienia i wybór tekstów*, opr. Grzegorz Godlewski, Andrzej Mencwel, Roch Sulima, Warszawa 2004, s. 398.
xxvi Zumthor Paul, *Właściwości tekstu oralnego*, [w:] *Literatura ustna*, red. Przemysław Czapliński, Gdańsk 2010, s. 127.
xxvii Niebrzegowska-Bartmińska Stanisława, *Wzorce tekstów ustnych w perspektywie etnolingwistycznej*, Lublin 2007, s. 41.
xxviii Goody Jack, *Mit, rytuał i oralność*, tłum. Olga Kaczmarek, Warszawa 2012, s. 91.
xxix Assmann Jan, *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i tożsamość polityczna w cywilizacjach starożytnych*, Warszawa 2008.
xxx Ong Walter J.,
Oralność i piśmienność. Słowo poddane technologii, tłum. Józef Japola, Lublin 1992, s. 98.
xxxi Bartmiński Jerzy, Niebrzegowska-Bartmińska Stanisława, *Tekstologia*, Warszawa 2009, s. 101.
xxxii Ong Walter J.,
Oralność i piśmienność. Słowo poddane technologii, tłum. Józef Japola, Lublin 1992.
xxxiii Ong Walter J.,
Oralność i piśmienność. Słowo poddane technologii, tłum. Józef Japola, Lublin 1992, s. 59.
xxxiv Goody Jack, *Mit, rytuał i oralność*, tłum. Olga Kaczmarek, Warszawa 2012, s. 81.
xxxv Lord Albert, *Cechy oralności*, [w:] *Literatura ustna*, red. Przemysław Czapliński, Gdańsk 2010, s. 94.
xxxvi Ong Walter J.,
Oralność i piśmienność. Słowo poddane technologii, tłum. Józef Japola, Lublin 1992, s. 60.
xxxvii Zumthor Paul, *Pamięć i wspólnota*, [w:] *Literatura ustna*, red. Przemysław Czapliński, Gdańsk 2010, s. 152.
xxxviii Ong Walter J.,
Oralność i piśmienność. Słowo poddane technologii, tłum. Józef Japola, Lublin 1992, s. 60.
xxxix Dodawanie kolejnych, współrzędnych, segmentów.
xl Lord Albert, *Cechy oralności*, [w:] *Literatura ustna*, red. Przemysław Czapliński, Gdańsk 2010, s. 95.
xli Ong Walter J.,
Oralność i piśmienność. Słowo poddane technologii, tłum. Józef Japola, Lublin 1992, s. 66.
xlii Ong Walter J.,
Oralność i piśmienność. Słowo poddane technologii, tłum. Józef Japola, Lublin 1992, s. 67.
xliiii Ong Walter J.,
Oralność i piśmienność. Słowo poddane technologii, tłum. Józef Japola, Lublin 1992, s. 69.
xliv Ong Walter J.,
Oralność i piśmienność. Słowo poddane technologii, tłum. Józef Japola, Lublin 1992.
xlv Ong Walter J.,
Oralność i piśmienność. Słowo poddane technologii, tłum. Józef Japola, Lublin 1992, s. 73.
xlvi Ong Walter J.,
Oralność i piśmienność. Słowo poddane technologii, tłum. Józef Japola, Lublin 1992, s. 74.
xlvii Lord Albert, *Cechy oralności*, [w:] *Literatura ustna*, red. Przemysław Czapliński, Gdańsk 2010, s. 115.

-
- xlviii Sulima Roch, *Rekonstrukcje i interpretacje. Polska folklorystyka dzisiaj*, [w:] *Folklorystyka. Dylematy i perspektywy*, red. Dorota Simonides, Opole 1995, s. 65.
- xlix Zumthor Paul, *Właściwości tekstu oralnego*, [w:] *Antropologia słowa. Zagadnienia i wybór tekstów*, red. Grzegorz Godlewski, Andrzej Mencil, Roch Sulima, Warszawa 2004, s. 213.
- ¹ Ożóg Kazimierz, *Ustna odmiana języka ogólnego*, [w:] *Współczesny język polski*, red. Jerzy Bartmiński, Lublin 2001; Ożóg 2001, Nieckula Franciszek, *Język ustny a język pisany*, [w:] *Współczesny język polski*, red. Jerzy Bartmiński, Lublin 2001.
- ⁱⁱ Tolstaja Swietłana, *Tekst ustny w języku i kulturze*, [w:] *Tekst ustny – texte oral. Struktura i pragmatyka – problemy semantyki – ustność w literaturze*, red. Maciej Abramowicz, Jerzy Bartmiński, Wrocław 1989, s. 15.
- ^{lii} Bartmiński Jerzy, *Opozycja ustności i literackości a współczesny folklor*, [w:] *Antropologia słowa. Zagadnienia i wybór tekstów*, red. Grzegorz Godlewski, Andrzej Mencil, Roch Sulima, Warszawa 2004, s. 433-434
- ^{liii} Bartmiński Jerzy, *Folklor – język – poetyka*, Wrocław-Warszawa 1990, s. 132.